

Ekolodzy zbadali Puszcę Białowieską

Chronione gatunki owadów i ptaków są zagrożone w Puszczy Białowieskiej - ostrzegają ekolodzy. Dziś przedstawili wyniki rocznych badań. Uważają, że Białowieski Park Narodowy trzeba powiększyć, aby chronić Puszcę przed wyrębem. Z kolei leśnicy wolą chronić ten cenny las przed ekologami.

Z badań ekologów wynika, że w Puszczy Białowieskiej jest mniej chronionych gatunków zwierząt niż na terenie Parku Narodowego. Chodzi o dzięcioła biało-grzbiatego i trójpalczastego oraz o chrząszcze saproksyliczne. Jak mówi Marcin Wereszczuk z Pracowni na Rzecz Wszystkich Istot - Ja nie znam działań dyrekcji Lasów Państwowych nakierowanych na ochronę tego obszaru. Oczywiście są rezerваты, ale rezerваты też są na małym obszarze lasów zagospodarowanych.

Zdaniem ekologów winni są leśnicy, którzy wycinają około stu tysięcy metrów sześciennych drewna rocznie w Puszczy. Twierdzą, że stare i martwe drzewa są niezbędne do rozwoju tych chronionych gatunków zwierząt. Według ekologów najlepiej byłoby powiększyć Park Narodowy. - Oczekujemy, że te warunki zostaną poprawione poprzez to, że las w pozostałej części Puszczy poza Parkiem zacznie przypominać ten, który jest w Parku Narodowym - powiedział dr Patryk Rowiński, ornitolog, Szkoła Główna Gospodarstwa Wiejskiego.

Leśnicy niezmiennie odpowiadają, że drzewa wycinają tylko w ramach ochrony i pielęgnacji Puszczy. Tłumaczą, że dbają o równowagę w przyrodzie, aby jedne gatunki nie rozwijały się kosztem wyginięcia innych. Twierdzą, że to oni uratowali Puszcę zniszczoną gospodarką rabunkową w czasie wojen i przez angielską firmę w okresie międzywojennym. - Pozostawiamy całe martwe drewno w lesie. Jest tego około kilkanaście procent ogólnej masy. Więc żaden z tych gatunków nie jest zagrożony przez gospodarkę leśną - tłumaczy Jerzy Ługowoj, nadleśniczy Nadleśnictwa Browsk w Puszczy Białowieskiej.

Dyrektor Białowieskiego Parku Narodowego twierdzi, że badania ekologów trwały zbyt krótko, by wyciągnąć jednoznaczne wnioski. Ale zgadza się, że dla lepszej ochrony Puszczy należy powiększyć obszar Parku. - Im mniejsza ingerencja w przyrodę, tym szansa ochrony przyrody jest większa. To jest oczywiste i nie podlega dyskusji - uważa Zdzisław Szkiroć, dyrektor Białowieskiego Parku Narodowego.

Swój raport z ochrony Puszczy Białowieskiej ekolodzy prześlą Komisji Europejskiej. Badania prowadzili za pieniądze z Funduszy Norweskich. Puszcza Białowieska jest cenna i dla ekologów i dla leśników. Ale każda ze stron ma swój sposób na jej ochronę. Dlatego ten spór powinien jak najszybciej rozstrzygnąć minister środowiska.

www.tvp.pl/bialystok